

Władysław Chaim

"Kto pyta nie błądzi : w kościele - w szkole - w rodzinie", Janusz Tarnowski, Toruń 1995 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 39/1, 254-257

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

go rozumienia Eucharystii. Ważne – według autora – jest uświadomienie, że Chrystus jest głównym celebrazem Eucharystii, że Eucharystia dokonywana jest w formie zbawczego dialogu. Autor nie pomija zagadnienia wychowania do więzi z bliźnimi.

Na uwagę zasługuje artykuł moralisty ks. P. B o r t k i e w i c z a (Warszawa) mówiący o posłudze kapłańskiej w świetle wypowiedzi Jana Pawła II. Autor wnika w osobistą refleksję Jana Pawła II nad misterium kapłaństwa. Za papieżem, przeciwstawia, tak bardzo rozwiniętej, „kulturze śmierci” „kulturę życia”. Przywołując encyklikę „*Evangelium vitae*”, mówi o programie Ewangelii miłości Boga do człowieka.

Książka ubogacona została także artykułami z dziedziny biblijnej. Ks. J. Ł a c h (Warszawa) przedmiotem swych rozważań uczynił ważny a zarazem trudny urywek z Listu do Hebrajczyków 6,1-8. Autor podkreśla, że w centrum świadomości chrześcijańskiej winna znaleźć się prawda o jednoczeniu się ochrzczonych z Chrystusem i całym Kościołem. Ks. R. B a r t n i c k i (Warszawa) w rozważaniach o autorstwie Ewangelii według św. Marka podaje szczegółowe informacje dotyczące osoby ewangelisty. Artykuł ks. M. C z a j k o w s k i e g o (Warszawa) jest jakby biblijnym prologiem do artykułów liturgicznych nt. Eucharystii. Piszący rozważania opiera na „Mowie eucharystycznej Jezusa zapisanej w czwartej ewangelii (J 6,26-71). Autor artykułu sięga także po teksty innych ewangelistów. Mówi o tajemnicy bliskości Boga w Jezusie Chrystusie i ustanowionej przez Niego Eucharystii.

Cieszy wypowiedź pani M. P a r a d o w s k i e j o św. Wojciechu, z racji obchodzonego jubileuszu tego świętego Apostoła.

Znaczący jest tytuł całości. Dom przywołuje umiłowania i bogactwo relacji. Charakteryzuje się także relatywnym ustawieniem „przedmiotów”. Układ artykułów składających się na tę cenną pozycję partycypuje w tej właściwości.

Bezdiskusyjna jest wartość książki. Pozycja jest swoistą formą „encyklopedii” przynoszącej cenne wiadomości liturgiczne. Jej przydatność nie ogranicza się tylko do grona profesjonalnych liturgistów, mogą z niej korzystać studenci teologii a także duszpasterze i świeccy.

ks. Jan Decyk

Ks. Janusz Tarnowski, *Kto pyta nie błądzi. W kościele – w szkole – w rodzinie*: rok A – Wyd. Adam Marszałek, Toruń 1995, ss. 348; rok B – Wyd. „Adam”, Warszawa 1986, ss.315; rok C – Wyd. „Adam”, Warszawa 1997, ss.376.

Ks. Janusza Tarnowskiego Czytelnikom nie potrzeba przedstawiać, tutaj przypomnę jedynie to, co również wyznacza wartość recenzowanej pozycji; że jest

duszpasterzem i wychowawcą, profesorem pedagogiki, autorem wielu książek na temat wychowania i samowychowania. Jak zaznacza sam Autor, zaproponowane pomoce do homilii dialogowych są owocem około dwudziestoletniej bliskiej współpracy z wiernymi w różnym wieku.

Każdy z 3 tomów homilii poprzedzony jest słowem wprowadzającym. Do homilii roku B słowo wstępne napisał Ks. Bp Antoni Długosz z Częstochowy, a tom roku C rozpoczyna list od Nuncjusza Apostolskiego Ks. Abpa Józefa Kowalczyka i słowo Ks. Abpa Damiana Zimonia. W roku B i C dołączony został kalendarz liturgiczny na najbliższe lata, mający ułatwić korzystanie osobom mniej zorientowanym w strukturze czytań roku liturgicznego.

We wstępie do tomu A Autor pisze o kontekście z jakiego wyrastają publikowane homilie dialogowe. Czyni to w refleksji wokół takich tematów jak: kryzys kaznodziejstwa, argumenty wytaczane przeciw dialogowi homilijnemu, teologiczne podstawy tegoż dialogu, przeszkody pozorne (postawa wiernych) i rzeczywiste (typ osobowości kaznodziei, np.: uległy, autorytarny) przy wprowadzaniu tej formy kaznodziejstwa. Na zakończenie, Autor wskazał na doniosłość postawy pytającej dla rozwoju i zdrowia (profilaktyczna i terapeutyczna funkcja głoszenia słowa) na potencjalnych adresatów oraz zapowiedział plan materiału na niedzielę i uroczystości: powitanie, akt pokuty, wprowadzenie biblijne, dwie propozycje homilii i krótki wybór pieśni. Na samym końcu podana jest geneza homilii i prezentacja ich przebiegu.

Na początku zbioru homilii na rok B Autor podał siedem praktycznych rad („kluczy”) skierowanych do grup, dla których przeznaczone są pomoce kaznodziejskie: do dzieci i młodzieży, rodziców i dziadków, kapłanów, uczestników kręgów biblijnych, katechetów, świeckich osób i do wszystkich czytelników. W swych apelach nawiązuje do ich specyficznej sytuacji życia bądź pracy, zwraca uwagę na możliwe trudności i nieporozumienia, oraz podaje w kilku punktach „receptę” na przeprowadzanie spotkania z wykorzystaniem tekstów zawartych w serii *Kto pyta – nie błądzi*.

We wstępie do roku C natomiast, Autor dzieli się reakcjami odbiorców tomów A i B. Swoje uwagi wzbogacone o doświadczenia odbiorców „adresuje” do pięciu grup: rodzin, czytelników indywidualnych, dzieci i młodzieży, katechetek i katechetów oraz kapłanów. Na podstawie zebranych doświadczeń i własnych przemyśleń Autor podaje pewne propozycje dotyczące organizowania dialogowych spotkań wokół czytań mszalnych, sposobów przezwycięzania lęków związanych z posługiwaniem się kalendarzem liturgicznym, podejmowania konfliktogennych tematów z młodzieżą, godzenia programu katechetycznego z podejmowaniem rozmów na tematy wychodzące od młodzieży, organizowania dialogu pohomilijnego itp. Uwagi te kończą się podkreśleniem wagi modlitewnego

dialogu z Bogiem oraz wyrabiania w sobie postawy dialogu z ludźmi. Autor podkreśla również, podobnie jak w tomie A, że intencją publikacji jest dostarczenie kaznodziejskich pomocy oraz inspiracja do podejmowania nowych inicjatyw przez świeckich i duchownych.

Nowością w stosunku do poprzednich tomów jest dołączenie w roku C tekstów czytań mszalnych przed propozycjami homilii. Ułatwia to korzystanie z pomocy kaznodziejskich. We wszystkich tomach pojawiają się propozycje inscenizacji tekstów biblijnych w homiliach dla dzieci. Do tekstów pomocy w tomie C zostały wykonane kolorowe rysunki, wzbogacające sens przekazywanych treści.

W kontakcie z prezentowaną serią nasuwają się pewne refleksje:

Po pierwsze, z prezentowanych homilii wylania się ożywająca, próbująca rozmawiać wspólnota wiary i homilista, który pyta Słowo razem z tymi, którym je przekazuje. I chociaż z różnych powodów lękamy się, że pobłądzimy pytając wiernych i z wiernymi o to, co mówi do nas Bóg w kazaniach i homiliach, to jednak z tego poważnego dzieła zapisanego w tych trzech tomach czuje się, że łatwiej pobłądzić właśnie nie pytając „słuchacza”, a na pewno błądzi ten kaznodzieja, który wie za niego i dla niego, a nie razem z nim.

Po drugie, na „rynku” pomocy kaznodziejskich ta pozycja jest pierwszym polskim i całościowym opracowaniem dialogów homilijnych dla całego cyklu liturgicznego A – B – C. Nie tylko otwiera drzwi, pomaga oraz inspiruje ale i dodaje odwagi. A nadal tego typu pomocy, wyrosłych z życia jest o wiele za mało.

Po trzecie, sposób prowadzenia dialogu ukazany w książce zakłada wprowadzanie innych sposobów, innego stylu katechizowania niż ten, który jeszcze przeważa, innego także podejścia do świeckich w Kościele oraz, miejmy nadzieję, przyspieszy zmiany w tym zakresie.

Trudno jest bez pogłębionej analizy powiedzieć więcej na temat teologii leżącej u podstaw opublikowanych homilii, m.in. jej integralności, akcentów itp. Takie analizy w przyszłości z pewnością będą potrzebne. Z czasem przydałoby się też prowadzić jakiś rodzaj badania skuteczności kazań dialogowych, by lepiej zobaczyć wartość i specyfikę ich oddziaływania.

Poza tym wszystkim, trochę szkoda, że np. w każdym tomie nie znalazł się *in extenso* zapis całego procesu powstawania choćby jednej homilii, uwzględniający kontekst i atmosferę. Czasem nawet odnosi się wrażenie, że teksty wypowiedzi uczestników nie przylegają do siebie, jakby pochodziły z różnego miejsca i czasu. Skrócenie relacji (skądinąd konieczne) utrudnia zobaczenie kompletnego procesu realizacji kazania, odczucia jego atmosfery i sposobów radzenia sobie z napotkanymi trudnościami, tak ze strony prowadzącego, jak i uczestników. A również o tym chciałoby się z tych pomocy dowiedzieć.

Przy lekturze wprowadzeń do poszczególnych tomów nasuwają się również pewne zastrzeżenie i pytania:

Pierwsza grupa pytań jest związana z pojęciem dialogu, który jest modelem dla prezentowanych homilii. Czy postawa dialogu jest wyższą jego formą? A może postawa dialogu jest raczej podstawą dla dialogu jako metody (formy)! Czy dialog homilijny słusznie został przeciwstawiony dyskusji? Dyskutowanie i uzgadnianie prawdy (prawd wiary, wartości i norm moralnych) nie powinno mieć miejsca także poza kazaniem – ale czy nie można dyskutować, poszukując optymalnych dróg do odkrycia prawdy i życia nią?

Druga grupa pytań odnosi się do terminologii. Czy nie powinno się mówić o „dialogu homilijnym” zamiast o „homiletycznym (A; s.5) w odniesieniu do homilii dialogowej? Czy nie bardziej poprawne byłoby mówienie o pomocach kaznodziejskich a nie homiletycznych? Albo, czy podobnie terminu „homilista” nie używać na określenie głoszącego homilię a „homileta” na określenie kogoś, kto zajmuje się homiletyką, teorią kaznodziejstwa?

Chciałbym podkreślić, że seria Księdza Janusza Tarnowskiego ma znaczenie kaznodziejskie, pastoralne, ale także kościelne – ze względu zmiany w polskim Kościele, na jego zadania *ad intra*, ale też *ad extra*, w szczególności w stosunku do tych, którym marzy się Kościół bardziej ludzki i „międzyludzki”, czyli zgodny ze swoją prawdziwą naturą. Dzięki tej serii jeszcze bardziej „prosi się” dzielenie się Ewangelią w trakcie liturgii i poza liturgią, dzięki któremu wierzący czują się podmiotami w trakcie liturgii, wszyscy odkrywają powinność i nabywają umiejętności do dawania świadectwa także słowem.

Przedstawiona seria homilii dialogowanych jest ważnym wydarzeniem z kilku powodów; jest pierwszym w Polsce zbiorem dialogowanych homilii niedzielnych i świątecznych obejmujących pełny cykl liturgiczny, homilie te zostały stworzone w trakcie praktyki dialogu duszpasterskiego oraz homilijnego i wywołują wolę podejmowania go. Książka ukazująca się na „zakręcie” drogi Kościoła w Polsce, w którym często dotkliwie odczuwa się brak dialogu na wielu płaszczyznach: my – Bóg, człowiek – człowiek, ale i duchowni – świeccy, stanowi nie tylko pomoc w sensie warsztatowym, ale inspirację i zachętę.

Adresatów homilii nie trzeba wskazywać, określił ich sam Autor i jest z nimi w kontakcie. Należałoby tę listę wydłużyć o profesorów i studentów homiletyki, rekolekjonistów oraz tych, którzy się do prowadzenia misji i rekolekcji przygotowują, by inspirowani tymi pomocami, motywowani zapałem i pracowitością Księdza Profesora J. Tarnowskiego korzystali z nich w przygotowaniach do dialogu duszpasterskiego i homiletycznego, tak w sensie postawy jak i metody.